Nro 16.

KURYER LITEWSKI

Z GRODNA DNIA 24. LISTOPADA Roku 1796. WE CZWARTEK.

Z Wiednia d. 9. Listopada. z Gazety. Wiedeńskiey.

Doniosło się niedawno, iż z rozkazu J. C. M. nietylko stoiące w Tyrolu F. M. L. *Dawidowich* korpus zostało znacznie wzmocnione, ale prócz tego zbierało się w Gortz inne znaczne korpus dla uczynienia w zobopólnych obydwóch Korpusow poruszeniach, skuteczney dywersyi, tak przeciwko zebraney koło *Mantui* nieprzyiacielskiey sile, iako na rzecz stoiących w tey fortecy woysk i znayduiącego się tam F. M. *Wurmzera*. Podług nadeszley potym od F. Z. M. Barona *Alvinzi* wiadomości, rozpoczęło iuż Korpus F. M L. *Quosnadowich* swoie poruszenia. Doznało prawda w swoich marszach bardzo wiele trudności; ponieważ dla złey teraz pory, w tamteyszych górnych okolicach, rzeki bardzo prędko wzbieraią, bystremi się czynią, i wylewaią, co czyniło woysku wielkie zawady. Jedna z tych rzek nazwiskiem *Tagliamento* tak dalece wylała, iż niemożna było żadną miarą na niey mostu zrobić niemożna także było czekać aż woda opadnie; musiały więc woyska pomimo iey głębokości przez nią przebrnąć. F. Z. M. *Alvinzi* dodaie, iż chociaż woyska musiały w niektórych mieyscach aż po pas w wodzie brnąć: przebyły iednak tę rzekę z wesołym męztwem i naywiększą ochotą. d 1. Listopada kazał F. Z. M. na drugiey rzece *Piawe* mosty rozbić, i zaraz swą przednią straż przeprawił. d. 2. przeszło całe Korpus, nieprzyiaciel ściągnął swoie patrole i opuścił *Castelfranco*. Jak tylko z tamtąd Korpus Grła *Quosdanowich* do umówionych punktow doydzie, i korpus F. M. L. *Davidovich* nadeydzie, rozpoczną się z naywiększym natężeniem poruszenia naprzód, i wspólne działania przeciwko nieprzyiacielowi: potrzeba więc niezadługo z tamtych stron ważnych rzeczy się spodziewać. Tym czasem przyszło iuż między forpocztami nieprzyiaciela i Grła *Davidovich* do żwawey utarczki pod *Cembra*, w którey nieprzyiaciel po rostropnych rozporządzeniach Grła *Vukassovich*, z znaczną stratą i zostawieniem 200. niewolnikow między któremi iest 10 Officerow, nazad odpartym został.

z Londynu 1. Listopada. z Gazety Hambur: Nr: 179, i 180.

Przybył wczora Kuryer z Paryża od Lorda *Malmesbury* z odpowiedzią Dyrektoryatu na memoryał przez pomienionego Posła Ministrowi *Delacroix* podany. Odpowiedź ta była natychmiast Ministrom zagranicznym kommunikowana. Traktowanie iest zawieszone, gdyż pierwey ma bydź udecydowano, czy Lord *Malmesbury* ma tylko w Jmieniu samey W. Brytanij, czy też razem w imieniu iey alliantow traktować, do czego potrzebne mieć od nich musi instrukcye, ieżeli oni Posłow osobnych w Paryżu mieć niezechcą. Wczora po południu odprawiła się wielka rada narodowa z okazyi depeszow Lorda *Malmesbury*, po czym zaraz iednego Kuryera do *Wiednia*, a drugiego do *Paryża* wysłano. —

Jeszcze trwa dotąd Ambargo na wszystkie Okręty we Francyi, pod naysurowszym zakazem. — Opuszczenie *Korsyki* potwierdziło się. Część woysk garnizony w Korsyce składaiąca, popłynęła na wzmocnienie *Porto Frerraio* i *Kapraja*, reszta zaś posłana została do *Gibraltaru*.

Listy z *Dover* donoszą, że w tym Porcie Ambargo na wszystkie Zagraniczne Okręty włożono. —

Mówią, że Król swoią ręką pisał list do Lorda *Hove* z rekwizycyą, ażeby wziął kommendę floty na Morzu śrzodziemnym. Niewiadomo ieszcze czyli ią przyimie. Czyni się wielkie przygotowanie na wzmocnienie siły morskiey, która pod Admirałem *Colpoys* w tę stronę ma się udać.

Chociaż negocyacye Lorda *Malmesbury* przy samym onych rozpoczęciu są zawieszone, podobieństwo iednak bliskiego pokoiu iest tak wielkie, że papiery Krajowe w górę poszły.

Garnizon nasz w Gibraltarze we wszelkie potrzeby nayobficiey iest opatrzony.

P. *Swinburn* maiący iechać do *Paryża* na zrobienie zamiany niewolnikow, otrzymał iuż z tamtąd Paszport. — Dotąd ieszcze wzaiemna deklaracya woyny naszego Dworu przeciw Hiszpanij nieokazała się.

Nasza siła Morska na Morzu śrzodziemnym z Eskadrą Admirała Gardner składa się z 28. liniowych Okrętow, 25 fregat, i 11. Szalup. — Genueńczycy zabrali iuż ieden Angielski Okręt.

Do *Portsmouth* i *Plymouth* wyszły surowe rozkazy, aby tam będące Okręty Woienne postawić niezwłócznie w stanie żeglugi, zwłaszcza gdy się rozchodzi pogłoska, że Flota z *Brest* wyszła na morze.

Pakebot *Union* pod Kapitanem *Osborn*,

który płynął z *Jarmouth* do *Dover* dla przewożenia Kuryerow naſzych do *Calais* i nazad, rozbił ſię na Francuſkich brzegach, między *Gravelines* i *Calais* zatonął: paſażyerowie iednak i ludzie utarowani.

Przed kilku dniami zgromadziła ſię Kompania Oſt-Jndyiſka do ſwego domu na ulicy *Leadenhall*, dla naradzania ſię o powiękſzeniu ſwego Kapitału. Czytany był nayprzód liſt Dyrektorów do P. *Dundas*, zawieraiący w ſobie tabellę wydatków i przychodów Kompanij, wyrachowanie onych na pewny czas i potrzebę powiękſzenia funduſzu, w proporcyą wzroſtu handlu. Szczególniey zaś dawano za przyczynę, że z okazyi Woyny w przeſzłym roku handel powiękſzył ſię iednym mylionem funtow Szterlingów. P. *Dundas* w ſwoim reſponſie pochwalił ten proiekt. Był potym uczyniony wnioſek, ażeby Kompania pomnożyła ſwóy kapitał dwóma milionami, i żeby okryślono w proporcyą wzroſtu handlu wolność wydawania obligów. Prezydent utrzymywał za rzecz konieczną, ażeby na każdy million w handlu, cztery milliony Kapitału leżało. W czaſie oſtatnich lat trzech, handel, iak ſię pokazuie z przedaży, powiękſzył ſię na ieden million, handel w *Bengal* podniosł ſię w *Madras* podwoiony, a w Chinach trzy razy większy; zyſk na ſamey herbacie ieſt niezmierny, w roku 94. wynoſił 499,000. w 95. więcey iak 600,000. a w 96. 800,000 funt. ſzterl. Podniosł ſię wprawdzie kapitał w roku 93 do 3,000,000. ale dzíſieyſzy ſtan kwitnącego handlu, wymagaga ieſzcze 2. milliony więcey. Zgodzono się, że służące ku temu papiery maią bydź wydrukowane i wtenczas dalſze naradzanie ſię naſtąpi.

Na podany adreſs przez Lorda Maira Londyńſkiego, Król dał naſtępną odpowiedź.

Dziękuię Wmć Panom za te nowe i uprzeyme zapewnienia o przywiązaniu do oſoby moiey i do Rządu. Jeżeli ſtarania moie o przywrócenie powſzechnego pokoiu na ſprawiedliwych i chwalebnych kondycyach, żadnego ſkutku nie wezmą, ſpodziewam ſię pewnie, że roſtropność i ſtałość moiey Rady, odwaga moich Flot i Woyſk, oraz połączone uſiłowania ludu moiego, przy pomocy Opatrzności poſtawią mnie w ſtanie utrzymania bespieczeńſtwa; chwały i całości Królestwa moiego przeciwko wſzelkim zamachom nieprzyiaciela. — Wierne Miaſto Londyn, może ſię ſpuścić na moie nie uſtanne ſtarania, o iego całość i pomyślność. —

z Londynu d. 4. Listopada z Gazety Berlińskiey Nr: 137.

Potróyny wystrzał Armat w Parku i wieży, ogłosił nam nowe zwycięstwo. Admirał *Elphingstone* bez wystrzału, i niestraciwszy ani iednego Człowieka przymusił d. 15. Augusta Eskadrę Hollenderską pod komendą Admirała *Lucas* do poddania się w niewolę w Golfie *Saldanach* leżącym na pułnoc *Kapu dobrey nadziei.* Admirał *Elphingstone* uwiadomiony d. 3. Sierpnia o zbliżeniu się Eskadry nieprzyiacielskiey, puścił się pod żagle z kapu z 7. Okrętami liniowemi dla spotkania iey, i odkrył ią d. 16. w Golfie *Sandannah.* D. 17. Officer Hollenderski przybył z propozycyą Kapitulacyi, ponieważ Eskadra Hollenderska niemogła z nadzieią pomyślnego skutku opierać ſię siłom nierównie większym; a d. 18. cała Eskadra poddała się wniewolę. Złożona była z 8. okrętów woiennych maiących na sobie 342. Armat i 2,000 woyska przeznaczonego do wylądowania. Ta Flotta wypłyneła z *Texel* d. 26. Stycznia na przełożenie niektórych mieszkańców Kapu, że odebranie tey Kolonij łatwo nastąpić może. Admirał *Lucas* wysadził był na ląd w Golfie *Sandannah* swoię Artylleryą i woyska, i gdy oczekiwał na Eskadrę Francuzką, maiącą mu przeprowadzić posiłki z wyspy *Mauritius*, był attakowany lądem przez Grła *Craig*, który przyprowadził z Kapu przez drogi prawie nieprzebyte Korpus od 2,000 ludzi.

Nasze Okręty woienne zabrały przy brzegach Kapu dwa Okręty Hollenderskie bogato ładowane, powracaiące z Jndyow.

Czekamy ieszcze w naszych portach na 3. Flotty Kupieckie; na flottę z Jndyów wschodnich szacowaną 5. milionow, na West-Jndyiską od 4. milionow, i na Flotę z Quabeck, którey wartość iest pułmiliona.

Zapewniaią, że Eskadra Admirała *Richery* widziana była w Golfie *Biscaye* i zmierzała ku *Brest.* Nowina ta, ieśli iest prawdziwa, spodziewamy się, że Admirało wie *Roger Curtis* i *Thompson* krążący przy brzegach Francuzkich z siłami tak znacznemi, zemszczą się za zniszczenie osad naszych w *Terre Neuve.*

P. *Majorum* przybyły z *Ostende* do *Harwich* wyznał przed Vice-Sekretarzem Stanu, że Ambargo we wszystkich portach Flandryi Morskiey, iako też Francuzkich iest ogłoszone i trwać będzie 5. tygodni, że się znayduie w *Dunkerque* korpus znaczny Woluntaryuszów, że zbudowano w całey rozciągłości brzegów wiele statków płaskich, któremi można przewozić Armaty i Kawaleryą, że w *Brest* zgromadzono Armią od 30,000 ludzi, między którą znayduie się Armia tak zwana *Czarna* złożona z Woluntaryuszow, którzy służyli w la Vandée, i którym dano z góry żołd za 3. miesiące, że w porcie znayduie się Okrętów woiennych 32. i że wyprawa ma nastąpić przy końcu Listopada.

W izbie niższey Bill millicyi przeszedł z niektoremi odmianami większością 110. kresek mimo silnych przeszkod partyi opozycyiney zawsze zaprzeczaiącey proiekt wylądowania. —

z Paryża 2. Października. z Gazety du Bas-Rhin Nr: 90.

Wielka kwestya o pokoju lub woynie, zatrudnia szczególniey w tym czasie wszy-

stkich naszych Żurnalistow. Smiały Autor Żurnalu *Quotidienne* tak się w tey mierze tłumaczy.

Obraz pokoju pokazuie się nam na kształt ognistego bałwanu, który raptownie blaskiem swoim w nocy letniey zbłąkanego podróżnego uderza, zbliża się człowiek z ukontentowaniem i naywiększą ufnością ku temu światłu, w tym nikną palne materye, a na ten czas otoczony mgłą ciemną, staie nad tysiącem przepaści, żadney pewney niemaiąc drogi.

Taka iest sytuacya Francyi, która do pokoju wzdycha, żąda go, ubiega się do tak zbawiennego celu, i w tym momencie gdzie się tak miłą karmi nadzieią, postrzega się bydź opuszczoną, i wystawioną razem na wszystkie Woyny nieszczęścia. — Jeżeliby można wszystkie głosy wołaiące o pokoy w ieden punkt Państwa tego zebrać, ledwieby na ten czas słyszeć się dały, owe huczne kotły, przeraźliwe trąby i inne instrumenta zabóycze, co swym wrzaskiem piekielne poruszaią bóstwa.

Czemuż więc niemożna otrzymać pokoju, kiedy go wszyscy tak gorąco żądaią? Bardzo łatwo na te zapytanie odpowiedzieć można. Oto wpośrzód ludu Francuzkiego utrzymuią się kabały, z których każda rząd w ręku swoim mieć usiłuie; potrzebna dla nich iest woyna, i staraią się przeto lud oszukiwać różnemi sposoby. — Wszystkie w ogulności fakcye pozwoliłyby z chęcią na pokoy, lecz każda z nich chciałaby go zawierać na swóy pożytek; Zapytuiąc się n. p. niespokoynego Jakobina, ieśli chce pokoju? byłby i on za tym, lecz z warunkiem, aby fakcya *Orleańska* zachowana była przy rządzie. Robiąc podobną *Tallienowi* kwestyą, i ten życzy sobie pokoju, pod kondycyą iednak, żeby drugi Syn Hiszpańskiego Krola osiadł na Tronie, a tym sposobem wszyscy aż do członkow rewolucyinych wydziałow, którzy podobnież żądaliby pokoju, gdyby można wskrzesić *Roberspierra* popioły; W takowym zbiegu interessow własnych i opinij, czyliż można spodziewać się pokoju? Żądać będą powrótu Niderlandow, tych oddać Francya niezechce; wymagać będą, ażeby Rzplta niemieszała się do Hollandyi, a ona koniecznie mieszać się usiłuie; Dyrektoryat możeż chcieć szczerze pokoju? Niewidać tego dowodow w urzędowych Żurnalach, w których znayduie się iadu pełna Satyra na przeciw polityce Angielskiey. Niewidać tego w sposobie błahym i nikczemnym, z iakim Karol *Lacroix* przyiął Lorda *Malmesbury*.

Anglia (mówi tenże sam Autor w drugim paragrafie) domaga się, iak powiadaią powrócenia Niderlandow, Lecz Niderlandy Konstytucyinym sposobem są przyłączone do Rzpltey. Woyna więc znayduie się w samey Konstytucyi? Prawa nasze porównać można do iaskini *Ulissesa*, która zawiera w sobie wiatry poprzedzaiące nawalność; i niepodobna bez nayw iększego wstrętu i boiaźni Xiąg prawodawstwa naszego otworzyć, gdyż każda karta naznaczona iest śmiercią tysięcy Francuzow.

Pokoy, wystawiam ia sobie nakształt Kościoła budowanego na gruzach; Nadaremnie Francya wszystkich sił dobywa, aby wniyść do niego; Niemoże ona zadość chęciom swym uczynić, a to z przyczyny ogromney i nieproporcyonalney figury swoiey, którą iey dała nieograniczona *Nowatorow* pycha.

Lacretelle młodszy tłumaczy się w następuiącym sposobie, względem przyięcia nader Republikańskiego, aby niepowiedzieć więcey, z iakim rozpoczeliśmy traktowanie nasze z Angielskim Posłem. — Czytano z wzgardą w Redaktorze Artykuł, który przypomina przez swoie prawidła i swoie wyrazy owe czasy co nay więcey zawstydzaią rewolucyą naszę. Dzieli się te pismo na dwie części. Pierwsza zawiera w sobie sposob dziki traktowania o pokoy, a druga pełne osobistey obelgi wyrazy na przeciw Angielskiemu Posłowi. Takowy Artykuł nie może bydź urzędowym, i wiele na tym Rzpltey zależy, aby go za taki ogłosić. —

Przypuśćmy, że rząd Angielski nie pragnie dzisiay iak uczynić demonstracye podstępne w propozycyach pokoju; Dogodziemy więc żądaniom Jego daiąc słuszne przyczyny przez wyrządzoną obrazę do zerwania wszelkich negocyacyi. Lecz w tey mierze więcey nam ieszcze starać się należy o utrzymanie Narodowego honoru, iak się chronić, aby w naymnieyszym pukcie niedotknąć pychy Angielskiey. Miotanie obelgi, iest to znaiomy styl podłych niewolnikow; Dla czegoż więc my, co się bydź ludźmi wolnemi chełpiemy, używać mamy w pismach naszych obelgi? Barbarzyńskie narody zwykły prawa ludu szanować; dzikie hordy z respektem posła pokoju przyimuią, a my na pierwszym wstępie rzucamy kał na niego, którym rząd rewolucyiny splamił nasz ięzyk. &c.

z Paryża 3. Listopada z Gazety Berlińskiey Nro 137.

Wypis Listu Generała Ansfzef Moreau, do Dyrektoryatu wykonawczego.

Obywatele Dyrektorowie. Dnia 18. Października prawe skrzydło było attakowane w wąwozach *Enfer*, *St-Pierre*, i *St-Mergen*, Awangarda była przymuszona cofnąć się; lecz same Korpus utrzymało swoię pozycyą; Wąwoz był strzeżony, a nieprzyiaciel niemógł przeyść przezeń.

Dałem rozkaz attakowania powtórnie nieprzyiaciela nazaiutrz: śrzodek Armii miał uczynić ten attak za pomocą jednego oddziału, który ciągnął przez ciaśninę *Simonswald*. D. 19. Arcy-Xiąże Karol złączywszy całą swoią Armią koło *Elzach* i *Esingen*, attakował Awangardę od centrum Armii i lewego skrzydła; powinne się one były

Qa

cofnąć ku Armii, lecz Awangarda środkowa była przymuszona utrzymywać się w swoiey pozycyi dla zasłonienia powrotu oddziałow będących w *Simonswald*.

Przednia straż lewego skrzydła miała się cofnąć w tył *Elst*, za pierwszym attakiem *Kentzingen*, przez mosty d' *Amwasser* i *Theningen*: lecz mężny Gł. *Beaupuis*, który miał kommenderować tym poruszeniem, został zabitym na początku akcyi, woysko zatym samo nie przestawało bić się w swoim złym położeniu, dopóki nie nadeszły nowe rozkazy, i trzeba było całey jego odwagi, ażeby nie zostać pokonanym przez siły przemagaiące i liczną Artyleryą.

Po tey potyczce, gdzie szczęściem ani jedney niestraciliśmy Armaty, Armia zachowała swoię pozycyą za *Elst*, prawe skrzydło przy początku wąwozu *Waldskirch*, lewe w *Riget*, lecz ponieważ ciaśnina była otoczona gorami de *Mundingen*, obrałem pozycyą na 500. sążni wstecz, broniąc ciaśniny przed *Haugenzingen*. Strata nieprzyiaciela jest 500. zabitych i koło 150. w niewolą wziętych. Attak prawego skrzydła udał się, i jego przednia straż znowu zdobyła pozycyą de *St-Pierre*.

Dnia 20. nieprzyiaciel attakował *Nimbourg*; rozwinął tam znaczne siły w Artyleryi, Infanteryi i Kawaleryi; czoło jego kolumn było bliskie przeyścia ciaśniny we wszystkich innych punktach, gdyby tylko mógł był przełamać pod *Nimbourg*: lecz usiłowania jego były bezskuteczne, a jego attaki, których nieprzestawał ponawiać z świeżemi woyskami, od rana trwaiące aż do późney nocy, były odparte z naywiększą odwagą. Artylerya letka cuda waleczności dokazywała; czynił nieprzyiaciel attak na lewe także skrzydło; ale mężnie odparty przez setną półbrygadę, przestał na tey zrobioney probie.

Ja się retyruię do *Huningen*: nieprzyiaciel szedł wczora za nami z Artyleryą, lecz nasza Arrier-garda kommenderowana przez Generałow *Abbatucci* i *Labossiere* zupełnie jego wstrzymała. Byłbym wczora doniosł wam o tych wypadkach, lecz oddaliwszy w ciągu tych akcyi bagaże i Kuryerow, niemiałem do tego sposobności, ile, że przez 8. dni nie zsiadaliśmy z Konia.

W dniach 15. 16. i 17. forpoczty się ucierały; zabraliśmy na nieprzyiacielu 700. niewolnika. Zdrowie i respekt. *podpisano Moreau.*

Wypis Listu Generała en Chef Armii Renu i Mozelli do Dyrektoryatu wykonawczego pod datą 6. Brumaire (27. Pazdziernika)

Obywatele Dyrektorowie. Armia stanęła 22. tego Miesiąca, lewe skrzydło nad *Renem*, prawe w *Kandern*, a centrum w *Schilingen*: byłem jeszcze w tey pozycyi 23; miałem proiekt, gdyby nieprzyiaciel nieszedł był za mną, tam się utrzymać. Usiłowanie jego było wymierzone na *Kandern* i *Hiel* w zamiarze, ażeby przechodząc przez *Liedlingen*, uprzedził mnie w *Amendingen*, i przecioł mi drogę do *Huningen*. Kazał tego samego dnia żywo attakować pozycyą *Rhinfelden*, lecz mieliśmy czas przeciąć most, tak delece, że to żadnego skutku nieuczyniło.

Woyska pod Głem Ferino przeznaczone do bronienia *Kandern* i *Hiel* wielkie męstwa dawały dowody, i wstrzymały od świtu aż do nocy ponawiane attaki nieprzyiaciela, niedozwalaiąc mu ani na krok daley postąpić. Kazałem je wesprzeć przez część dywizyi Generała..... Przeciwko któremu mniey mocny był attak. Gł *Joubert* wytrzymywał attak od *Schillingen* aż do *Renu*.

Pomimo trudow, których woysko w okropnych czasach doświadczyło, z naywiększym męstwem odpierało attaki nieprzyiaciela, nie przestraszaiąc się bynaymniey liczbą onego: a gdyby sytuacya Armii dozwoliła mi była zostać na prawym brzegu *Renu*, moglibyśmy sobie podchlebiać, żeśmy piękną wygrali batalią odporną. Zabraliśmy ze sto niewolnika, między któremi pięciu officyerow się znayduie.

D. 25. Armia stanęła w Attingen; 26. przeszła *Ren* pod *Huningen*; a chociaż Armia nieprzyiacielska stała obozem o jednę tylko milę od nas, nie ważyła się przeszkadzać przeprawie, która się odprawiła w nayleprzym porządku, pod zasłoną Generałow *Abbatucci* i *Labossiere*. Zdrowie i respekt. (podpisano) *Moreau*.

Wypis Listu Generała Beurnonville do Dyrektoryatu wykonawczego 3. Brumaire (24. Pazdziernika) 5. *Roku w Główney Kwaterze Mulheim.*

Obywatele Dyrektorowie! Miałem honor donieść wam wczoray o attaku, który Armia nieprzyiacielska uczyniła w nocy z 29. na 30. *Vendemiaire* (z 20. na 21. Pazdziern:) na *Tete de Pont* i wyspę *Neuwied*: głównym jego było zamiarem wziąść Garnizon w niewolą, rozrzucić okopy, i przeciąć kommunikacyą między lewym i prawym skrzydłem Armii. Ta potyczka kosztowała nieprzyiacielowi 4000. ludzi. Zdrowie i respekt. (podpisano) *Beurnonville*.

z *Sztockholmu* 1. *Listopada*, *z teyże Gazety*.

Dziś rano cały Dwor, Ministrowie, pryncypalne *Collegia* rządu i cały Korpus dyplomatyczny, udali się w paradzie do Sali Seymowey. Król Jmć usiadłszy na Tronie, obrócił mowę do Xcia Regenta z oświadczeniem, iż doszedłszy lat przez nieboszczyka Króla Testamentem naznaczonych, obeymuie Rządy Państwa. Xże oddał w ten czas Królowi rachunek uczyniony z swoiey Administracyi, który gdy Sekretarz przeczytał, Król Jmć dał Xięciu zaświadczenie z czynności jego swoią ręką podpisane. Po wykonaney przez Króla zwyczayney przysiędze, oddano mu kleynoty Korony, a całe zgromadzenie udało się w uroczystey procesyi do Kościoła, gdzie Biskup *Flodin* celebrował. W wieczor była wielka Gala u Dworu, i reprezentacya nowey opery.

Nro. 16.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 24. LISTOPADA R. 1796. WE CZWARTEK.

z Saxonij 1. Listopada. z Gazety Bareuth.

Kiedy teatr woienny od nas się znowu oddalił; granice nasze są strzeżone od 3000 ludzi; Armią zaś, która ie zasłaniała, razem z armią kontyngensową od Renu przybyłą, poszła na Garnizony. Armaty iednak przez zimę zostaną na granicach ze wszelką gotowością do marszu, względem naszych związkow z Francyą, wszystko iest ieszcze pod grubą zasłoną! a chociaż Saxonia po cofnieniu się Francuzow do niczego nie należała, iednak wszyscy ludzie zdolni broń nosić, od 16 do 45 lat są spisani, i Armia znacznie powiększona. —

z Rzymu 16. Października. z teyże Gazety.

W tych dniach Marquis *del Vasto* odebrał Kuryera z *Neapolu* z ratyfikacyą traktatu alliansu zawartego między Dworem Rzymskim i Królem Oboyga Sycylij. Nazaiutrz miał audyencyą u Papieża, w czasie którey prezentował tę ratyfikacyą, kopia iey oddana została P. *Albani*, który natychmiast wyiechał do *Wiednia*. Mowią, że traktat ten podpisany został z warunkiem, że niebędzie miał skutku aż po odpowiedzi z *Paryża*, którey oczekiwano na d. 24 t. m.

W przyszłą środę przewieziono tu nazad i złożono w Zamku S. Anioła 700,000 talarow, ktore były posłane Kommissarzom Francuzkim na konto kontrybucyi umówioney przez zawieszenie broni.

Przygotowania do Woyny nieustaią w Państwach Papiezkich, wszyscy rzemieślnicy zaięci są robieniem broni wszelkiego rodzaju, wozów namiotow i t. d. Milicye regularne maią bydź znacznie powiększone. Różne Miasta, iako to *Viterbe Mantefiascone* uorganizowały iuż korpusy liczne Mieyskiey milicyi czyli Gwardyi Narodowey. Z okazyi pogłozki, że mieszkańcy *Bolonij* i *Ferrary* zagrażaią wkroczeniem, komenderowano do *Romagne* 700 ludzi piechoty i 500 iazdy z kilka Armatami.

z Milan d. 26. Października z Gazety Berlińskiey Nr: 137.

Grl *Buonaparte* zwołał w Modenie Zgromadzenie złożone z 24 Deputowanych *Bolońskich*, 24 *Ferarskich* i 40. *Modeńskich*. Ta niby Konwencya narodowa dekretowała na pierwszey swoiey Sessyi iedność i połączenie czterech Prowincyów w Rzplitą nierozdzielną; iuż nakazała wystawienie korpusu od 4000 ludzi na obronę powszechną: korpus ten z czasem powiększy się. — Zgromadzenie to wzieło na się tytuł *Konfederacyi z tey strony rzeki Po* (*Confederazion cispadana*) i obrało za Prezydenta Obywatela *Aldini*. D. 17. wydał proklamacyą, przez którą wzywa lud Prowincyi *Romagne* do łączenia się z sobą. Wyznaczyło potym Deputacyą bespieczeństwa publicznego, która natychmiast ogłosiła organizacyą pułku Włoskiego.

Od kilku dni biegały rozmaite wieści, raz mówiono, że znaczny Korpus Austryaków przyszedł do *Werony*, rozpędziwszy Francuzow stoiących w tey okolicy, i że postępuie ku *Brescia*; drugi raz głoszono o korpusie Austryakow, który przeszedł rzekę *Po*, nakoniec o wielkiey batalij, która świeżo zayść miała pod Mantuą, ze stratą Francuzow, w rzeczy samey przyprowadzono tu w tych dniach wiele rannych; lecz to, według Gazet naszych było tylko translokacyą ze szpitalow woyskowych, co się zawsze w pewnych czasach dzieie.

z Włoch 27. Października z teyże Gazety.

Aresztowano świeżo w *Modenie* i poprowadzono do *Tortony* niektórych Członków dawnego Rządu iako to PP. *Monteculli*, *Scapinelli*, *Candrini*, *Campati* i *Prandini*; drudzy musieli ustąpić z *Modeny*.

Według listów z *Brescia* pod datą 17. t. m. Francuzi czynią przygotowania do opuszczenia tego Miasta i całego Kraju, iuż Artylerya, bagaże i szpital, odeszły do Lombardyi. Ze strony także *Werony* Republikanie okazywać zdaią się dyspozycye do cofnienia się, korpus od 8,000 ludzi, który mieli w Bassano, ruszył iuż iak powiadaią.

Gdy się tak nieprzyiaciel cofa, Woyska Cesarskie idą naprzód; 10,000 ludzi od Armij zgromadzoney w Frioul było iuż d. 18. t. m. w okolicach *Treviso*, i oczekiwano ieszcze na 15 do 18,000. Armia ta komenderowana przez Grlów *Alvinzi*, *Quosdanowich* i *Sabieski* ma się udać prosto ku *Mantuy* i złączywszy się z Garnizonem tey fortecy, popierać swą wyprawę przeciw Lombardyi, gdy tym czasem Armia Tyrolu przedrze się w niższym punkcie do tey Prowincyi.

Wycieczka Garnizonu Mantuy d. 7. t. m. miała w zamiarze ſprowadzenie do fortecy znacznego konwoiu furażow, i udała ſię iak naylepiey; Woyſka naſze trzema kolumnami Francuzow ſtoiących w leſie *Fontana* między *Mantuą* i *Marmirolo*, wypędziły ich z tamtąd i ścigały daleko. Strata nieprzyiaciela musiała bydź znaczna, przyprowadzono do *Mantuy* wielu Francuzow rannych i 400. niewolnikow, zdobyto także kilka Armat, ieden magazyn i znaczną liczbę innych effektow. Od tego czasu Francuzi bardziey się ieszcze oddalili od Mantuy.

z Botzen d. 30. *Pazdziernika z teyże Gazety.*

Wſzyſtkie woyſka znayduiące ſię w naſzych okolicach są w poruſzeniu, lada dzień ſpodziewamy ſię generalnego attaku, ktorym ma dyrygować Hr. *Alvinzy.* Już Generałowie *Quosdanovich, Davidovich i Laudon* ścisnęli i prawie opasali nieprzyiaciela w okolicach *Trente*, odparłſzy wſzędy jego forpoczty. Ciągłe dżdże i wylew rzek są jedyną przyczyną, że ſię daley nie można było posunąć.

z Nuremberg d. 4. *Listopada z teyże Gazety.*

Piszą z *Augsbourg*, że d. 1. Liſtopada nowy Kuryer Francuzki przebiegł przez to miaſto, z depeſzami do *Wiednia.*

Od wyżſzego Renu d. 2. *Liſtopada z teyże Gazety.*

Armia Cesarſka idzie w doł *Renu*; z *Emmendingen* donoſzą, że d. 28. Pazdziernika przechodził tamtędy Korpus od 10,000. pod Kommendą Generała *Keim*, jako-też Artylerya rezerwowa. Zapewniono także, że Korpus Generała *de la Tour* ſkładaiący ſię z 16. Batalionow, razem z Korpusem Xcia de Conde, maią zoſtać w okolicach *Emmendingen.*

Batalia ſtoczona bliſko *Rheinfelden* niemniey była krwawa jak i przy *Schlingen* i korpus Generała *Paillard* zoſtał zupełnie porażony. Francuzi w ſwoiey śpieſzney retyradzie, kray ten całkiem ſpuſtoſzyli i wiele popełnili excesſow.

z Frankfortu d. 6. *Liſtopada z teyże Gazety.*

Według Liſtow z *Bale* pod dniem 1. t. m. i pod 3. z *Offenbourg*, Armie Cesarſkie czynią wielkie przygotowania dla wyparcia nieprzyiaciela z *Kehl* i z ſzańcu mostowego przy *Huninguen*; ciężka Artyllerya przeznaczona do attakowania tego oſtatniego mieysca, rozłożona zoſtała d. 31. Pazdziernika i 1. Liſtopada w 8. bateryach wysypanych na wzgorzach pobliſkich, i celuiących zarazem na ſzaniec moſtowy, na ſam moſt i na miaſto *Huninguen.* Bombardowanie miało ſię zacząć d. 2. lub 3. t. m. i ſpodziewać ſię należy pomyślnego ſkutku. Wielość Artylleryi i amunicyi ſprowadzoney w okolice *Kehl*, znaczna liczba Woyſk tam połączonych, zapowiadaią bliſki i ſilny attak tey ważney twierdzy.

Kwatera Głowna Arcy-Xcia *Karola* d. 3. była jeſzcze w *Offenbourg*, Xcia de *Furstenberg* w *Hultingen*, a Generała *Wolf* kommenderuiącego lewym ſkrzydłem w *Weil.* Korpus Xcia *de Conde* formuie prawe ſkrzydło kolumny Xcia de *Furſtenberg.*

Elektor Koloński przybył tu dzisiay z Lipſka. Mniemanie jeſt, że niedługo zabawiwſzy w naſzym Mieście, uda ſię do *Mergenthein.*

z Strasbourga d. 30. *Pazdziernika z teyże Gazety.*

Generał *Desaix* otrzymał Komendę nad wſzyſtkiemi woyſkami od *Strasbourg* aż do *Landau*: Naywiękſza część jego korpusu udała ſię pozawczora ku *Kehl*, gdzie ſię ſpodziewaią attaku, niektore pułbrygady pomaſzerowały ku *Landau.* Potwierdza ſię, że nieprzyiaciel zruynował okopy *Guereneschaim*, ale nie linie *Queich.*

Naſza Adminiſtracya centralna przedſięwzieła śrzodki nayoſtrzeyſze końcem zgromadzenia młodzieży w rekwizycyą zaiętey. Każda Munipalność obowiązana jeſt podać liſtę jey dokładną, i przyſtawić człowieka za każdego nieprzytomnego. Ktokolwiek zatai wziętego pod rekwizycyą, ukarany zoſtanie więzieniem ſześciomieſięcznym. Rodzice, ktorzy nie dowiodą, że Synowie ich znayduią ſię na ziemi Rzeczypospolitey, podpadać będą ſekweſtrowi dobr, a Synowie wpisani zoſtaną w liſtę Emigrantow.

Generał Moreau d. 26. t. m. przeprowadził za Ren całą ſwą Armią oprocz korpusu mocnego, ktory zoſtawił w ſzańcu moſtowym przy *Huninguen* pod Komendą Generała *Abatucci.* Wczoray przybył tu Generał *Saint-Cyr*, a dzisiay Generał en Chef. Dziś Głowna Kwatera założona będzie w *Illrich.* Woyſka znayduiące ſię w *Kehl* i okolicach, kommenderowane będą przez Generała St. Susanne, maiącego pod ſobą Generałow *Vandamne* i *Decam.*